

## Zbawczy sens cierpienia

Autor: sylka1989 - 02/11/2011 18:46

---

### Zbawczy sens cierpienia

W miarę jak człowiek bierze swój krzyż, łącząc się duchowo z Krzyżem Chrystusa, odsłania się przed nim zbawczy sens cierpienia. Wówczas też człowiek odnajduje w swoim cierpieniu pokój wewnętrzny, a nawet duchową radość. Źródłem radości staje się przewyciężenie poczucia nieużyteczności cierpienia, poczucia, które bardzo mocno bywa zakorzenione w ludzkim cierpieniu. Odkrycie zbawczego sensu cierpienia w zjednoczeniu z Chrystusem przeobraża to przygnębiające poczucie. Papież zwraca naszą uwagę na to, że *Wiara w uczestnictwo w cierpieniach Chrystusa niesie w sobie tę wewnętrzną pewność, że człowiek cierpiący „dopełnia braki udręk Chrystusa”, że w duchowym wymiarze dzieła Odkupienia służy, podobnie jak Chrystus, zbawieniu swoich braci i siostr. I dlatego Kościół upatruje we wszystkich cierpiących braciach i siostrach Chrystusa jakby wieloraki podmiot swojej nadprzyrodzonej siły.*

Im bardziej człowiek jest zagrożony grzechem, im cięższe struktury grzechu dźwiga w sobie współczesny świat, tym większą wymowę posiada w sobie ludzkie cierpienie. I tym bardziej Kościół czuje potrzebę odwoływania się do ludzkich cierpień dla ocalenia świata.

### Cierpienie odkupione

Papież wskazuje nam także, że w Krzyżu Chrystusa nie tylko Odkupienie dokonało się przez cierpienie, ale też samo cierpienie ludzkie zostało odkupione. Odkupiciel cierpiał za człowieka i dla człowieka. Każdy człowiek ma udział w Odkupieniu. Każdy jest też wezwany do uczestnictwa w owym cierpieniu, przez które Odkupienie się dokonało. Zdaniem Jana Pawła II

dokonując Odkupienia przez cierpienie, Chrystus wyniósł zarazem ludzkie cierpienie na poziom Odkupienia. Przeto też w swoim ludzkim cierpieniu każdy człowiek może stać się uczestnikiem odkupieńczego cierpienia Chrystusa.

Człowiek, świadomy że męka Krzyża jest nierozzerwalnie złączona z chwałą Zmartwychwstania, odnajduje całkowicie nowe światło, które pomaga mu przedzierać się poprzez gęsty mrok upokorzeń, wątpliń, rozpacz i prześladowania. Człowiek odkrywając przez wiarę odkupieńcze cierpienie Chrystusa, odkrywa zarazem w nim swoje własne cierpienia, odnajduje je przez wiarę na nowo, nasycone nową treścią i nowym znaczeniem.

Papież w swym liście apostolskim stara się nam uzmysłwić, że Bóg chce, aby człowiek odkrywał prawdę Bożej miłości, która poprowadziła Chrystusa na Krzyż. On to ze swoim cierpieniem i śmiercią żyje w tym, kogo umiłował, w człowieku. Kiedy człowiek, przez wiarę odkrywa tę prawdę i zaczyna odpowiadać miłością na Jego miłość, Chrystus staje się też w szczególny sposób zjednoczony z człowiekiem, przez Krzyż. W tym momencie słabości, wszelkich cierpień człowieka przenika ta sama Boża moc, która objawiła się w Krzyżu Chrystusa. A więc cierpieć w zjednoczeniu z Chrystusem to stawać się jakby szczególnie podatnym, szczególnie otwartym na działanie zbawczych mocy Boga, ofiarowanych ludzkości w Chrystusie. Bóg chce działać szczególnie poprzez cierpienie, które jest słabością i wyniszczeniem człowieka i chce w tej właśnie słabości i wyniszczeniu objawiać swoją moc.

=====

## Odp: Zbawczy sens cierpienia

Autor: sylka1989 - 02/17/2011 07:58

---

### Nauka krzyża

Nade wszystko jednakże Chrystus przybliżył się do świata ludzkiego cierpienia przez to, że sam to cierpienie wziął na siebie. Czytając teksty mesjańskie (np. Pieśni Sługi Pańskiego) czy ewangelie możemy odkryć, że cierpienie Jezusa ma ludzkie wymiary, ma też jedyną w dziejach ludzkości głębię oraz intensywność, która będąc ludzką, może być taką nieporównywalną głębią i intensywnością cierpienia dlatego, że Człowiek, który cierpi, jest jednocześnie Bogiem. Jan Paweł II stwierdza, że odpowiedź na pytanie o cierpienie, o sens cierpienia, daje Chrystus nie samym swoim nauczaniem: Dobrą Nowiną, ale przede wszystkim własnym cierpieniem, które z tym nauczaniem, z Dobrą Nowiną, scalone jest w sposób organiczny i nierozzerwalny. Jest to jakby ostatnie, syntetyczne słowo tego nauczania: „nauka krzyża”.

Cierpienie ludzkie osiągnęło swój zenit w męce Chrystusa.

Równocześnie zaś weszło ono w całkowicie nowy wymiar i w nowy porządek: zostało związane z miłością. Z tego największego cierpienia - Krzyża Chrystusa - zostało wyprowadzone najwyższe dobro - dobro Odkupienia świata. Dopiero w tym kontekście możliwe jest prawdziwe zrozumienie sensu cierpienia.

### Cierpienie Chrystusa

Miłość Boża, która może pomóc człowiekowi prawdziwie zrozumieć jego cierpienie, to miłość zbawcza - wyzwalamąca człowieka od zła, które niesie w sobie ostateczną i absolutną perspektywę cierpienia. O ile dotychczasowe rozważania skoncentrowane są przede wszystkim na cierpieniu w jego wielorakiej postaci doczesnej, to spojrzenie na zbawczy wymiar miłości Boga kieruje nas ku rozumieniu cierpienia w jego znaczeniu podstawowym i ostatecznym, czyli jako utraty życia wiecznego, odrzucenia od Boga,

potępienia.

Jan Paweł II uważa, że aby zrozumieć prawdziwy i najgłębszy sens ludzkiego cierpienia, musimy najpierw zrozumieć cierpienie Chrystusa, który został dany ludzkości, aby ochronić człowieka przede wszystkim od ostatecznego zła i ostatecznego cierpienia. Chrystus swym Krzyżem i Zmartwychwstaniem, nie usuwa cierpień doczesnych z życia ludzkiego, nie uwalnia od cierpienia całego historycznego wymiaru ludzkiego bytowania, jednak i na cały ten wymiar i na każde cierpienie rzuca nowe światło, które jest światłem zbawienia. W swej mesjańskiej działalności, Chrystus przybliżał się nieustannie do świata ludzkiego cierpienia. Był wrażliwy na każde ludzkie cierpienie, zarówno cierpienie ciała, jak duszy.

W świetle wiary

Stając w obliczu cierpienia, przerażeni jego ogromem i zbuntowani przeciw jego niszczącej mocy, odkrywamy, że nie da się go wytłumaczyć, znaleźć jego sensu bez Boga. Człowiek pozostając samotnie w cierpieniu jest nieuchronnie skazany na przerastający go ból i wyniszczenie. Cierpienie może stać się łaską dopiero wtedy, kiedy jego sensu zaczniemy szukać u Boga. Wtedy nie tylko będziemy w stanie je zaakceptować, ale może stać się dla nas dobrem, źródłem wewnętrznej przemiany i nawrócenia, a w ostateczności tym, co jest sensem życia każdego chrześcijanina - zjednoczeniem z Chrystusem.

Spojrzenie na cierpienie w świetle wiary wyzwala jego uzdrawiającą moc - szkołę miłości. Zarówno dla osoby cierpiącej, która jednocząc swój ból z Chrystusem ofiarowuje go dla zbawienia świata, lecz również dla tych, którzy sami nie doświadczając cierpienia stają się zdolni nieść bezinteresowną miłość tym, którzy jej potrzebują. Cierpienie więc w świetle wiary ostatecznie okazuje się dobrem. Dlatego pytając o sens cierpienia, szukajmy odpowiedzi tylko u Boga.

=====